

Roboty mogą zapełnić lukę na rynku pracy

22 stycznia 2021

Niepokojące dane dotyczące polskiej demografii nie są niczym nowym. Stale maleje liczba osób w wieku produkcyjnym, dlatego przedsiębiorcom coraz trudniej jest znaleźć nowych pracowników. W wypełnieniu tej luki może pomóc robotyzacja, która jest coraz lepiej oceniana przez Polaków. Zwłaszcza, że w tym zakresie w Polsce mamy do czynienia ze sporymi zaległościami.

Według statystyk, w 2019 roku w wieku produkcyjnym znajdowało się niewiele ponad 23 mln Polaków. Dziewięć lat wcześniej liczba ta wynosiła 24,8 mln, a prognozy Głównego Urzędu Statystycznego wskazują na stałe przyspieszanie tego trendu. Biznes narzeka z tego powodu na malejącą podaż młodych pracowników na rynku pracy, stąd między innymi naciska on na dalsze otwieranie granic dla imigrantów.

To oczywiście problem nie tylko samej Polski, ale praktycznie wszystkich państw rozwiniętych. Pomóc w jego rozwiązaniu może robotyzacja. Zwłaszcza, że według sondaży pracownicy są coraz przychylniej nastawieni do automatyzacji pracy. Badanie przeprowadzone przez Abile Consulting wskazuje, że blisko 65 proc. pracowników nie obawia się utraty pracy, gdy w zatrudniającej ich firmie wprowadzone zostaną bardziej innowacyjne rozwiązania.

Portal PulsHR.pl cytuje Mariusza Gołębiewskiego, wiceprezesa Abile Consulting. Jego zdaniem demografia będzie w coraz większym stopniu czynnikiem hamulcowym dla rozwoju gospodarczego. Właśnie z tego powodu konieczna jest automatyzacja. Przedsiębiorstwa mają zresztą wymagać od swoich pracowników podejmowania bardziej kreatywnych działań, a nie powtarzania tych samych, rutynowych czynności.

Należy podkreślić, że pod tym względem Polska znajduje się w ogonie Unii Europejskiej, dlatego ma sporo zaległości do nadrobienia. Na każde 10 tys. pracowników przypadają w Polsce zaledwie 42 roboty przemysłowe. Dla porównania: w Czechach jest ich 135, natomiast na Węgrzech dokładnie 84.

Na podstawie: Pulshr.pl

Źródło: Autonom.pl